

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok II.

GDANSK — GDYNIA, SOBOTA 22-go CZERWCA 1946 R.

Nr 170 (387)

Krwawy namiestnik Hitlera w Wielkopolsce na ławie oskarżonych w Poznaniu

Artur Greiser przed Najwyższym Trybunałem Rzeczypospolitej

Od specjalnego wysłannika „Dziennika Bałtyckiego“

21 czerwca rozpoczęła się w Poznaniu wielki proces o znaczeniu międzynarodowym, przeciwko Arturowi Greiserowi. Poznań zamienił się w polską Norymbergę.

W dzień procesu już od rana tłumy zalały plac Stalina przed gmachem Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie zainstalowano megafony podające przebieg procesu.

W dniu procesu przed rodzina 9-letnia uniwersytecka wypełniła się szczerze publicznością. W łóżach prasowych zgromadziło się około 100 przedstawicieli prasy w tym około 20 przedstawicieli prasy zagranicznej (amerykańskiej, angielskiej, rosyjskiej, francuskiej).

Przebieg procesu pod wzrokiem technicznym został przygotowany doskonale. Zorganizowano sprawną obsługę tłumaczy. Każdy z obecnych dziennikarzy ma przy sobie słuchawkę i może słuchać bez przeszkód

przebiegu rozprawy w języku ojczystym. To samo odnosi się do obsługi telefonicznej.

Cyniczny zbrodniarz ma tramę

O godz. 9-ej wprowadzony zostaje Artur Greiser. Ci co go znają twierdzą, że wyraźnie schudł i zbladł. Pod spojrzeniem tysięcy wtkwionych w siebie oczu Polaków czuje się zdecydowanie niepewnie. Wieloletni senator wolnego miasta Gdańska, okrutny oprawca Artur Greiser, mający na sumieniu śmierć setek tysięcy ludzi ma tremę.

Ubrany jest w szare ubranie, blada twarz starannie wygolona. Siada przy stole, na którym stoi mikrofon i leżą słuchawki (należy dodać, że Greiser zna język polski, pochodzi przecież z okręgu poznańskiego).

Parę minut po 9-ej na sali ukazują się Najwyższy Trybunał Narodowy.

Aparaty filmowe są w bezustannym ruchu.

Musimy przeciwstawić system sprawiedliwości systemowi niemieckiemu

Po określeniu ogólnego znaczenia i zadań Najwyższego Trybunału Narodowego przewodniczący ob. Barcikowski mówi:

Naród polski przeszedł w ostatniej wojnie przez okres strasznej sponiewierania i wycucia ze swych praw.

Dziś jednak, gdy w jego rękach znajdują się byli panowie życia i śmierci każdego obywatela polskiego, nie szukamy zemsty. Jako jedno z ogniw wymiaru sprawiedliwości Najwyższego Trybunału Narodowego będzie kierowanie się zasadami miłymi w każdym praworządym kraju. Wasze sumienie obywateli sędziów nie będzie się nowodowało łatwo zapalnymi uczuciami, ale zasadą, że sąd demokratyczny Rzeczypospolitej odiera swój wyrok na zbadanym ściśle materiale.

Musimy przeciwstawić nasz system sprawiedliwości, systemowi niemieckiemu.

Historia oczekuje od tego procesu obiektywnego i wszechstronnego zbadania materiałów. Podać należy sprawiedliwie. Proces ma odpowiedzieć na pytanie, kto jest odpowiedzialny za tragedię Narodu Polskiego i za nieszczęścia kraju Warty oraz ma przywrócić prawu jego zasadniczą rolę w współżyciu międzynarodowym.

Zbrodnie Greisera — crimen lesae humanitatis

Fakty zbrodni mówi prokurator Sawicki przerastają możliwości sądu. W tym miejscu Greiser włożył słuchawkę i pilnie zaczął słuchać przemówienia prokuratora Sawickiego.

Najważniejszym zadaniem procesu jest ustalenie, że są pewne prawa, których w żadnym wypadku i pod żadnym pozorem przekreślić nikt nie może. Sąd winien restytuować zasadę, że nie ma takiej podstawy, dla której można byłoby karać człowieka tylko dlatego, że należy on do pewnego narodu, rasy czy związku religijnego.

Tak jak istniała kiedyś zbrodnia crimen lesae maiestatis, tak obecnie zaistniała crimen lesae humanitatis — największa zbrodnia przeciwko społeczeństwu. Mowa Sawickiego, która była wypowiedziana z niesłychaną swadą i krasomówstwem wywołała najwyższe poruszenie na sali.

Również Greiser zwała winę na Hitlera

Z kolei przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia. Zawiera on na sześćdziesięciu kilku stronach maszynopisu znane szczególnie straszącej martyrologii ludu polskiego, cierpiącego z powodu zbrodniczej działalności Artura Greisera.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, zapytany czy się przyznaje do winy zgodnie z aktem oskarżenia, Greiser odpowiada na to z beczelnym cynizmem na wzór swoich towarzyszy z Norymbergi, że on jest nie-

Proces ten odegra także ogromną rolę wychowawczą w ustaleniu prawdy historycznej dla następných pokoleń, jako groźna przestroga na przyszłość.

Na zakończenie prezes Barcikowski podkreśla, że jedynie pełna odnośność i spokojna atmosfera da możliwość wydania właściwego wyroku. Proces wybitna znacznie poza kwestię winy czy niewinności oskarżonego. Da on obraz systemu martyrologii Polski i to jest jego główne znaczenie.

Zaszczytna lecz trudna rola oskarżycieli

Prokurator Siewierski omawia zadania oskarżycieli w tym procesie, których rolę uważa za zaszczytną, ale nie łatwą. Materiał dowodowy oskarżenia jest tak obfity, że trzeba by go było przedstawić tak długo jak długo trwała sama zbrodnia działalności.

Greiserowi inkryminuje się udział kierowniczy w całokształcie zbrodniczej działalności.

Proces ten będzie jednym z ogniw walki o to, by na świecie zapanowała prawda i ugruntowana została praworządność.

winy, zaś winę ponoszą tylko Hitler i Himmler.

W referendum Gdynia da przykład jednomyślności

Rezolucja i wezwanie do ludności miasta Gdyni

Z dnia 21 czerwca 1946 roku w sali Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni obywatele miasta, reprezentujący liczne dziedziny życia gospodarczego i zawodowego kraju, w obliczu doniosłej chwili, jakakolwiek jest głosowanie ludowe (referendum) dla naszego życia zbiorowego i jego dalszych wytycznych,

UCHWALIŁI

1. uznać wszystkie trzy pytania stanowiące przedmiot głosowania ludowego za leżące w płaszczyźnie polskiej racji stanu bez względu na różnice poglądów zawartych częściowo w programach istniejących stronnictw politycznych;

2. wychodząc z założeń: konieczności jednolitej i sprawnej pracy pierwszego polskiego parlamentu powołanego, przed którym stoją podstawowe zadania związane z dalszą odbudową zniszczonej wojną Ojczyzny oraz jej rozwoju i dobrobytu;

dorównania dźwigającemu się z ruin świata w tempie tej odbudowy; nadrobienia zadawnionych braków i niedomagań w strukturze społecznej i gospodarczej, a co za tym idzie — jak najbardziej racjonalnego i postępowego ukształtowania zagadnień produkcji, wymiany konsumpcji;

widząc we wskazanych postulatach ideowych w ślad za Manifestem Lipcowym PKWN, trwając podstawy nirzmania swego stanu posiadania na ziemiach zachodnich, które powróciły do Rzeczypospolitej Polskiej jako stanowiące od wieków jej część integralną;

ustosunkowując się do wszystkich trzech pytań pozytywnie, czemu dał wyraz w trzykrotnej odpowiedzi „Tak“.

3. wezwać ogół ludności miasta Gdyni stworzonego wysiłkiem lat ubiegłych, a od budowanego dzisiaj przez ludzi pracy, aby w zrozumieniu obowiązku obywatelskiego

Zeznania oflarowanych ludzi pod rządami Greisera

Po przerwie rozpoczęto przesłuchiwanie świadków.

Jako pierwszy zeznaje świadek Czesław Cegielski. Opowiada on sędziom o swojej martyrologii w więzieniu na Forcie VII w Poznaniu. Przez 11 dni i 11 nocy musiał trwać w siedzącej pozycji w strasliwym kazamacie. Razem ze świadkiem siedział w tym więzieniu były wojewoda poznański Bniński. Został on następnie rozstrzelany. Świadek widział w czasie swego pobytu w więzieniu dwa razy oskarżonego Greisera. Wszyscy więźniowie byli wówczas przedstawieni Greiserowi. Przedstawiony był wówczas i ś.p. Bniński.

Z kolei zeznaje świadek Feliks Jankowski, adwokat poznański. Był on również bity i maltretowany w więzieniu w Poznaniu i widział egzekucję więźniów. Jak zeznaje świadek, jedną z metod wymuszania zeznań było wbijanie drzazg za paznokcie.

Beczka z drutem kolczastym jako narzędzie tortury

Zeznający z kolei świadek Tadeusz Szubert opisuje jak był wsadzony do beczki z drutem kolczastym, w której musiał stać przez 3 dni i 3 noce. Karę tę zastosowano do niego za nieprzrznięcie się „do winy“ Z beczki tej wyszedł pokrwawiony i w stanie kompletnego wyczerpania.

Następnie zeznaje świadek Waleria Bikońska. Opisuje ona straszne warunki więźniów w obozie koncentracyjnym w Żhikowie. Widziała jak szczerzy więźniów psami. Widziała i sama musiała rękami czyścić doły kloaczne.

Świadek Zygmunt Kucharski zeznaje w pasiak obozowym. Opowiada jak go bito i maltretowano w więzieniu w specjalnej kabine tortur. Świadek ten widział

Greiser prześciga w beczelności swych szefów norymberskich

Z kolei przewodniczący sądu zapytuje Greisera, czy może on w związku z zeznaniami świadków złożyć wyjaśnienia. Greiser wstaje i suchym, przykrym głosem rozpoczyna składać swoje wyjaśnienia, które są niezłowocześnie tłumaczone na języki obce. Zaprzecza on oczywiście prawdziwości zeznań świadków.

Oświadcza, że nie zna w ogóle nazwiska wojewody Bnińskiego, gdyby zaś wiedział, że przebywał w Poznaniu w więzieniu wysoki urzędnik państwa, to by się na pewno o niego zatroszczył.

naocznie egzekucję 4 kobiet więźnierek. Greiser w czasie zeznań świadków ma słuchawkę na uszach, przedtada akt oskarżenia, co podkreśla i notuje.

Dowody premedytacji

Prokurator Sawicki przedkłada sądowi teczkę dokumentów dostarczonych władzom polskim przez wydział śledczy siódmej okupacyjnej armii amerykańskiej. Dokumenty te zawierają dokładny schemat niemieckich władz sądowych i partyjnych. Wartheland. Dokumenty są w oryginale angielskim. Ponadto załącza jeszcze prokurator Sawicki dokładną listę wszystkich działaczy niemieckich z terenu Poznania. Lista ta została złożona przez Greisera na specjalne żądanie władz amerykańskich.

Zawarte między innymi w tych aktach jest doniesienie oświadczenie Guderiana (w języku niemieckim) odnoszące się do Greisera: „danie Greiserowi władzy w ręce było czynem tak samo nieodpowiednim jak gdyby dano malbie brzytwę“.

W czasie odczytywania tych akt Greiser zachowuje zimną i obojętną maskę.

Z kolei prokurator Sawicki załącza dokument dotyczący przemówienia Artura Greisera wygłoszonego na terenie Austrii w roku 1940 na temat sposobu administrowania na terenie Polski. Dokument ten ma służyć za dowód, że działalność Greisera była szczególnie przemyślana i z góry ułożona.

Prokurator Sawicki załącza także depeszę, z której wynika, że w 1942 roku pewna ilość dzieci polskich w wieku od roku do 15 lat poddana dokładnemu badaniu, czy nadają się do germanizacji. Niezdane miały być wyniszczone. Dzieci te były przysłane do Łodzi, która jak wiadomo podlegała Greiserowi. Znaczenie tej depeszy jest międzynarodowe.

karzonego Greisera na sali wybuchu śmiech.

Cała winę składa Greiser na organy policyjne, na które jak twierdził nie miał żadnego wpływu. Poza tym wyjaśnia, że stał w opozycji do kierownika Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (?).

Wyjaśnił poza tym, że sam o niczym nie wiedział i dwa razy w tygodniu jeździł z Poznania autem po rozkazy do Berlina.

Na tym zostało posiedzenie przerwane do godz. 9 dnia następnego.

Wincenty Kraśko

Proces Greisera przestrożą dla narodu polskiego

Wywiad z pierwszym prokuratorem Kurowskim

Rozpoczynający się w Poznaniu proces Greisera jest jednym z największych wydarzeń w historii naszego wymiaru sprawiedliwości. Wobec szczególnego zainteresowania tym procesem zarówno w Polsce, jak i za granicą, Agencja Prasowo-Informacyjna „API” uzyskała od pierwszego prokuratora Najwyższego Trybunału Narodowego Stefana Kurowskiego następujące wyjaśnienia na zadane mu pytania.

— Dlaczego Greisera sędzić będzie Najwyższy Trybunał Narodowy a nie właściwy terytorialny Sąd Specjalny?

— Zbrodnie Greisera w zasięgu swym wykraczają daleko poza granice terytorium Wielkopolski. To, co czynił Greiser jako gauleiter Wielkopolski godziło w cały naród polski, zmierzano do jego zniszczenia, a wobec tego cały naród polski bezpośrednio obchodzić musi.

Proces ten ma również ogromne znaczenie w sferze międzynarodowej. Wszak wyrok w tym procesie zapadnie wcześniej, niż wyrok w Norymberdze. Stanowiąc więc precedens w dziedzinie ustalenia szeregu norm prawnych, a więc: w zakresie karalności przynależności do agresji, uznania wojny zarysowanej za przestępstwo, poddania ustawom polskim działalności hitlerowskiej nawet poza granicami Polski, jako akcji zagrożającej w konsekwencji bezpieczeństwu całości państwa polskiego.

Dlatego wyrok winien być ferowany przez Najwyższy Trybunał Narodowy w imieniu narodu polskiego jako całości.

Na obrońców z urzędu powołano adwokatów z Poznania, zgodnie z przepisami przewidzianymi, że obrońcy tacy winni być powołani z terytorium tego okręgu Sodu Apelacyjnego, w którego siedzibie proces się odbywa.

Powołanie obrońców z urzędu nastąpiło nie w interesie Greisera, ale w interesie samego wymiaru sprawiedliwości. Proces Greisera nie jest bowiem jakimś porachunkiem czy zemstą, ale aktem wymiaru sprawiedliwości wobec zbrodniarza, który na największy wymiar kary dobrze sobie zasłużył.

— Jak p. prokurator ocenia znaczenie procesu dla narodu polskiego?

— Dla nas proces Greisera winien być nie tylko aktem wymiaru sprawiedliwości nie tylko przypomnieniem zbrodni niemieckich w Polsce, ale winien być równocześnie ostrzeżeniem, że Niemcy mogą wrócić do metod, stosowanych przez nich w czasie okupacji, jeśli tylko okazało się to możliwe. Trzeba pamiętać, że hasła hitlerowskie, mimo wszelkich ich skutków, mimo uświadomienia ogromu zbrodni, jakich były konsekwencją, znajdują jeszcze obecnie wśród Niemców zwolenników. Hołdują oni po dawnemu metodom zbrodni i terroru w swej prowadzonej już akcji podziemnej także na terenie Polski.

Proces Greisera uprzytomni narodom polskiemu, czym był odet hitlerowski, gdyby Niemcy zdołali regenerować swą siłę. Proces wykaże, że takie jednostki, jak Greiser stałyby się groźnymi ośrodkami organizacyjnymi w przygotowaniu tego odet. Dlatego proces Greisera ma na celu nie tylko ukaranie zbrodniarza, ale także zabezpieczenie się od niego i jemu podobnych.

Proces ten uprzytomni nam raz jeszcze niebezpieczeństwo niemieckie, które może się odrodzić, jeśli narody, zagrożone przez Niemców, a wśród nich naród polski, nie przeciwstawi mu zwartego frontu jedności, zarówno w sferze międzynarodowej, jak i w łonie każdego z narodów. Uprzytomni także, że Niemcy działali nie tylko poprzez własne siły, ale także poprzez rozszczenie nie jedności i osłabienie narodów, które zamierzali podbić. Akcja Greisera w kierunku stworzenia kategorii tzw. Leistungspolen świadczy o tym najdobitniej.

— Jak będzie przedstawiona na procesie martyrologia narodu polskiego?

— Nie może być mowy o pełnym wylczeniu wszystkich nazwisk krzywd. Zdaćmy sobie sprawę, że wylczenie ich w ramach napisania historii każdego naszego miasta, każdej wsi i każdej rodziny polskiej w okresie okupacji. Z konieczności więc musimy się ograniczyć na rozprawie do najbardziej jaskrawych i typowych wypadków.

Jednym z celów procesu będzie ustalenie, że Greiser był niezbędny dla naszego narodu, nie tylko w powodu swej złości, energii i inicjatywy w antypolskiej polityce, ale przede wszystkim, że był on wyrazicielem i wzorowym wykonawcą założeń i wskazań polityki hitlerowskiej. Greiser był groźny dlatego, że czuł poza sobą zwarty front aparatu państwowego, systemu politycznego, partii i organizacji społecznych, a nade wszystko propagandy hitlerowskiej, która wszystkie zbrodnie niemieckie pokrywała blachem fałszywej ideologii.

Greiser był niezwykle gorliwym realizatorem poczynań hitlerowskich w stosunku do narodu polskiego. Nie ograniczał się jedynie do ustaw dyktowanych Polakom, ale szedł dalej jeszcze, jak np. w słynnych

rozporządzeniach o nakazie kłaniania się Niemcom i ustępiania im miejsca.

— Co jest głównym celem procesu?

— Zadaniem pierwszym jest ustalenie prawdy materialnej i zastosowanie odpowiedniej kary wobec zbrodniarza. Zadaniem drugim o charakterze historyczno-politycznym jest wykazanie całemu światu ogólnu krzywd, jakich doznał naród polski. Da on niejako syntezę polityki hitlerowskiej w stosunku do Polski, polityki zmierzającej do moralnego i fizycznego zniszczenia naszego narodu.

Uzmysłowi światu, a nam przypomni, czym mogą znów stać się Niemcy, jeśli się całkowicie nie zniszczy bakcyli hitleryzmu, a samego narodu niemieckiego nie skieruje się poprzez odpowiednie wychowanie na drogę pokoju i demokracji.

Dla Niemców zaś, niech będzie ostrzeżeniem, że żadna zbrodnia popełniona na obcym terytorium, a w szczególności w stosunku do narodów słowiańskich, nie przejdzie bezkarnie i że zbrodniarza we właściwym czasie dosięgnie ręka karzącej sprawiedliwości.

Odroczenie sprawy kolonii włoskich

Wielka Czwórka za wycofaniem wojsk obcych z Włoch

LONDYN (obsł. wł.) — Cztery ministrowie spraw zagranicznych na czwartkowym popołudniowym, nieformalnym posiedzeniu omawiali sprawę Triestu.

Na wczorajszej nieformalnej konferencji osiągnięto postęp w trudnej sprawie kolonii włoskich. W związku z poprzednimi propozycjami amerykańskimi zgodzono się odłożyć sprawę kolonii włoskich na rok. Komisja złożona z 4-ch mocarstw pracować będzie w ciągu tego czasu dla uzgodnienia różnych stanowisk tych państw. W trakcie rokowania z Włochami omówzone będzie zaadanie kolonii, a Włochy zręcznie się na ten czas zwierzchnictwa nad nimi.

Nieformalne posiedzenia ministrów odbywały się w niezwykle przyjaznej atmosferze.

Na wczorajszym wieczorowym publicznym posiedzeniu zgodzono się na powołanie na okres 12 miesięcy komisji, składającej się z przedstawicieli czterech mocarstw z siedzibą w Rzymie.

Na wycofanie wojsk amerykańskich i angielskich z Włoch delegat brytyjski zgodził się pod dwoma warunkami:

1) kwestia transportu tych wojsk musi spotkać się z poparciem Stanów Zjednoczonych i odbyłaby się częściowo przez terytorium Austrii okupowane przez wojska amerykańskie. Delegat Stanów Zjednoczonych obiecał poręczenie w tej sprawie.

2) aby Związek Radziecki wycofał wojska swoje z Bułgarii. Minister Mołotow jak już podawano zgodził się na wycofanie wojsk radzieckich w oznaczonym terminie.

Demokracja ostoją pokoju

Auriol otwiera zgromadzenie konstytucyjne Francji

PARYZ (PAP) — Sesja francuskiego Zgromadzenia Konstytucyjnego otworzył w dniu 10 czerwca przewodniczący Vincent Auriol, który w przedmowie swoim podkreślił, iż zadanie posła polega na wypełnianiu postanowień konstytucji i poszanowaniu woli ludu. Następnie, omawiając odbywającą się obecnie konferencję 4 ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, prze-

wodniczący Auriol oświadczył, że dwoma istotnymi czynnikami pokoju są demokracja międzynarodowa i demokracja poszczególnych państw. Krwawa dyktanda hiszpańska, która stała się zagrożeniem dla Francji, stoi w sprzeczności z oboma zasadami. W sprawie Niemiec Auriol stwierdził, że zniszczona i zrujnowana Francja ma prawo żądać odszkodowań od sprawcy zniszczeń.

Delegat brytyjski w Radzie Bezpieczeństwa

adwokatem gen. Franco

LONDYN (PAP) — „Daily Worker” ostro krytykuje stanowisko zajęte przez delegata brytyjskiego w Radzie Bezpieczeństwa.

Dziennik oświadcza, że fakt iż sir Alexander Cadogan stał się adwokatem Franco

przynosi hańbę narodowi brytyjskiemu. Jest to lekceważenie zadań konferencji brytyjskiej Partii Pracy oraz Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie zerwania stosunków z Franco.

Przed referendum

Wybitny przedstawiciel Stronnictwa Pracy zaleca odpowiedź trzykrotną „tak”

Wiceprezes Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy wicewojewoda Zygmunt Felczak udzielił wywiadu I.K.P. w sprawie odpowiedzi na pytania w głosowaniu ludowym. W wywiadzie tym Prezes Z. Felczak stwierdził m. in., że:

Sprawa jedno- czy dwuzbiowości, sensu, czy nie — to wszystko przesłony dymne, za którymi kryje się coś więcej: wojna — lub pokój, porozumienie dla ciężkiej dalszej wspólnej pracy, czy walka o władzę, a z nią o zmianę panującego porządku rzeczy.

— Mając co do całego szeregu rozwiązań, szczególnie natury gospodarczej, wiele zastrzeżeń, — staliśmy dotąd i stać będziemy nadal na stanowisku współpracy ze wszystkimi, którzy — nie chcąc żadnej nowej wojny — pragną wielkości i suwerenności naszego kraju i gruntownej przemiany naszych stosunków społecznych, wzięli na swe barki najniezdolniejszą rolę orzodowników w okresie chaosu, potworzyli zniszczeń i negacji ogromnej części społeczeństwa.

Twierdzimy nadal, że słabość i poniżenie Polski przez długie wieki miały swe źródło w tym, że naród nasz nie umiał i nie chciał wykorzystać uzdolnień i energii dzemięcych w masach polskich, w żywym człowieku, że tonął w przesadach kastywch, w pogardzie i wstydzie pracy. Wzrost tego żywego człowieka na powierzeniu życia politycznego i gospodarczego i zbudzenie tkwiących w nim wielowiekowym letargu uzdolnień — oto nasz wspólny cel, gdzie spotykają się wszystkie warstwy społeczne i wszystkie stronnictwa polityczne.

— I dlatego — gdy idzie walka o to, czy odpowiedź na pytanie pierwsze ma być w raz z zaufaniem do dotychczasowej drogi Rządu Jedności Narodowej, a nie tylko i wyłącznie o to, czy ma przesadzać sprawa senatu, którego w dotychczasowej postaci niekt. z nas prawnie nie może — wszyscy stając do urn wyborczych odpowiadać be-

dzieniemy na wszystkie 3 pytania: tak!

KONFERENCJA W SPRAWIE TECHNICZNEGO WYKONANIA REFERENDUM

W dniu wczorajszym w gabinecie Wojewody odbyło się zebranie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Głosowania Ludowego. Konferencja poświęcona była głównie sprawom technicznego wykonania referendum. Wojewoda zwrócił się do obecnych przedstawicieli: UNRRRA, Poczty i Telegrafu, BOP-u, Zjednoczenia Energetycznego, Informacji i Propagandy, aby ułatwić pracę Komisji Głosowania Ludowego przez zgłaszanie samochodów. Przy Komisarzy Głosowania wyznaczony jest urzędnik, który zgłaszać się będzie po auta do dyrekcji poszczególnych instytucji. W dniach od 25.VI — 3.VII dla celów Komisji zarezerwowane będą wszystkie auta osobowe, zwolnienia od tego obowiązku wymaga specjalnego pozwolenia. Podkreślając moment historyczny referendum, Wojewoda zwrócił się do obecnych, aby uświadomili podwładnym sobie personel o konieczności głosowania.

Wiece i zebrania

W niedzielę dn. 23 bm. o godz. 11 odbędzie się wiec w sali Str. Demok. w Sopocie ul. Kościuszki 16 z udziałem dyr. Kaliszewskiego delegata Centralnego Komitetu.

Zwołane na 23 bm. zebranie Str. Dem. we Wrzeszczu zostało odwołane na 25 bm. godz. 17. Zebranie połączone z koncertem odbędzie się przy zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Alei Partyzantów na wolnym powietrzu.

Zarząd Związku Ucz. Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Gdyni zwołuje wszystkich członków na nadzwyczajne

NOŻYCIAMI PRZEZ PRASĘ

Zwodny wzór optymatów rzymskich „Robotnik” wczorajszy przyniósł doskonały artykuł p. W. Polkowskiego pt. krótka lekcja historii dla PSL, zaczynający się po prostu tak:

Na dziwne paradoksy pozwala sobie nie tyle historia, co na jej marginesie ludzkie kłamstwo. Przed wrześniem 1939 r. faszyści, a wraz z nimi nasi chłopcy z ONR. i „Falanqui” nazywali się ruchem młodych i zwalczali nie tyle uczuciem i rozumem, co kasetem i żyłką demokrację jako ideologię uświadłych i zrzybiałych statuszków. Co prawda, ci młodzieńcy liczyli sobie przezwanie po czterdziści parę wiosen. Byli to nie tyle chłopcy małomani, co chłopcy „na schwał”, jak mówią na wsi.

Dzisiaj, ci chłopcy jurni i byczy przeciękeli się do Polskiego Stronnictwa Ludowego i zapomnieli o swych niedawnych pokrzykiwaniach o młodości, nie wspólnego nie mających z „Cią do młodości” i na gwalt pobili starość. Przecięt senatus, rzeczownik zawiera w swym źródłosłowie pierwiastek sen, stary oznacza starca i stąd nazwa tej instytucji, dzisiaj tak umiłowanej przez PSL.

Z kolei autor mówiąc o znaczeniu senatu od prawiaków cytuje trafnie dwa charakterystyczne określenia ośmieszające tę instytucję: jedno rzymskie „senatus mala bestia, senatorum homi viri” i z epoki carskiej Rosji: „paszol w senatory”, co się równało został durniem.

Z historii rzymskiego senatu — tego prawozoru dzisiejszych jego zwolenników autor wspomina o trafnej orientacji Kajusa Grakcha, który starał się kwestie rolną zespolić z kwestią polityczną: nadaniem Italikom praw obywatelskich

„Z nadaniem chłopcom ziemi demokracja rzymska również jak i dzisiejsza łączyła zadanie polityczne również ze sprawiedliwością społeczną. Kajus Grakch starał się zjednoczyć we wspólnym obozie plebs miejski i włościanstwo italskie.

I podobnie jak dzisiaj PSL z jednej strony sztucznie rozdyma antagonizm pomiędzy miastem a wsią (to samo robiła endeckia, czytać „Gazeta Poranna 2 grosze” dla miast, a „Zorza” i „Świąteczna” dla wsi, aby stwierdzić ten fakt), podobnie jak dzisiaj PSL chce rozbić jedność klasy robotniczej, tak samo optymaty rzymscy zgodnie ze swą zasadą: „divide et impera!” zastraszali włościanstwo italskie kolektywizmem „insasa, tak jak dziś się straszyc PPR-em chłopca i rzemieślnika, a plebs rzymski zbył ją troską o interesy rolnika.

Optymat zwyciężyli w r. 121 przed nową erą, wygrał senat, ale w dalszej perspektywie przegrał nie tylko chłop, przegrał ten sam senat, mordowany później przez Mariuszów, Cezarów, przegrał Rzym, wyjąłwiony z niezależnego gospodarzo stanu rzymskiego. Za rok 121 zapłacił Rzym rokiem 476 nowej ery.

Przechodząc w kilku lapidarnych zdaniach do przeszłości polskiej autor przypomina, że to właśnie senat nie poparł Kazimierza Jagiellończyka w okresie walki o Pomorze, że za Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta senatorowie nie dopuścili do reformy skarbu i wojska, że Sycylii z Upity swoje brzemienne w skutkach veto postawił na sejmie jako mandatariusz Janusza Radziwiła, wojewody wileńskiego itd.

Jednym słowem historia obfituje w dowody, że senat wszędzie, gdzie tylko istniał i działał, pod taką czy inną nazwą był wyrazem wstecznicwa i reakcji.

Nie warto bazować swojej pozycji na wzorze optymatów rzymskich. To powinał zrozumieć propagatorzy „nie”.

zyx.

Zebranie w sprawie referendum w sobotę dn. 22. 6. o godz. 18 we własnym lokalu. Obecność wszystkich konieczna.

Komisia Porozumiewawcza Stronnictwa Politycznych w Gdyni organizuje w niedzielę, dnia 23-go czerwca br. wiece w następujących dzielnicach:

na Grabówku o godz. 12-ej w sali kino „Fala”;

w Chwiloni o godz. 14-ej w świetlicy O. M. TWR, ul. Chylońska 91.;

na Obłuzi, o godz. 14-ej w sali ob. Wen ty.

Komitet Miejski Stronnictwa Demokratycznego w Gdyni zawiadamia, że w niedzielę, dnia 23.VI.46 o godz. 18-ej w sali Straży Pożarnej przy ul. Władysława IV odbędzie się wiec w sprawie referendum.

Przemawiać będą delegat Komitetu Centralnego Str. Dem. oraz w-przes Kom. Woj. Str. Dem. poseł inż. Stefański. Stronnictwo Demokratyczne wzywa wszystkich do wzięcia licznego udziału.

Rozszabrowano zabytkowy dom

Przy ulicy „Stare Domki“ w Gdańsku zniknął z powierzchni ziemi jeden z najcenniejszych okazów starego polskiego budownictwa

W Gdańsku przy ul. Stare Domki 2 stał jeszcze niedawno uszkodzony trochę, ale zabytkowej wartości dom typu dachówkowego (cegła łączona z drzewem) z ciekawą galerią i szczytem. Dom był niele zachowany, części drzewne względnie świeże — był pięknym przykładem specjalnej odmiany t. zw. karalnicowej budownictwa tego rodzaju w Gdańsku. Jeszcze jedynie przy ulicy Mniszek widzi się dwa podobne domy, tylko o wiele bardziej podupadłe. W takich domach z zasady mieszkał w historycznym rejonie ul. Ośtek polski lud roboczy, „niezlikwidowany“ przez Krzyżaków, dochowany poprzez czasy pruskie.

Dom, o którym mowa, znikł z powierzchni ulicy. Bez jakiegokolwiek echa! Wycieczką krajoznawczą w dniu 16 czerwca znalazła już tylko smutne resztki ordynarnego „szabru“, dokonanego na całym do-

mu. Dla materiału drzewnego nieznanymi sprawcy rozebrali cały budynek o muzealnej wartości. Rumiejącym wstydu okrywa się twarz uczciwego Polaka, kiedy dowiaduje się o podobnym fakcie.

Alarmujemy opinię! Nie wolno nam dopuszczać do powtarzenia się takich „wyczynów“. Nie można oglądać się na władze. Dofychezas na dwóch ludziach, konserwa-

torach: miejskim i wojewódzkim, spoczywał obowiązek kontroli w tej rozległej dziedzinie. Komisja Zabytków i Muzeów MRN powstała dopiero całkiem świeżo. Społeczeństwo, mieszkańcy poszczególnych dzielnic winni wykazać czujność. Pomagać władzom w zapobieżeniu samowolnym grabieżom.

Powyżej 7 mil. zł na PPOK subskrybowały spółdzielnie w woj. gdańskim

W ciągu czerwca zanotowano dalszy wzrost sumy PPOK subskrybowanej przez spółdzielczość, a mianowicie:

243 spółdzielnie zadeklarowały zł 3,729 tys. i pracownicy spółdzielczy zł 3,273 tys. — razem zł 7 002 tys.

Do wojewódzkiego Komitetu Spółdzielczego nspływają ze spółdzielni końcowe raporty, po zestawieniu których będzie ogłoszona ostateczna suma, jaką zadeklarowała spółdzielczość woj. gdańskiego.

Robotnicy budowlani w porcie gdańskim przed nową umową zbiorową

W dniu 17 bm odbyło się w porcie gdańskim przy ulicy Polskiej 18 zebranie Rady Zakładowej oraz robotników budowlanych B. O. P.-u, poświęcone uregulowaniu szeregu bolączek pracowników. W tym celu przybyły z Wrzeszcza władze Pododz. Zw. Zaw. Bud. oraz Okr. Zarząd Zw. Zaw. Bud.

Woj. Gdańskiego. Gdańskie związki zawodowe reprezentował ob. Czerwień.

Robotnicy przedstawili wszystkie swoje skargi i życzenia. Domagają się przede wszystkim wprowadzenia nowej umowy zbiorowej, ponieważ już kilka firm budowl. zastosowało nową umowę. Kartki żywno-

ciowe wykazują jeszcze dużo niezrealizowanych pozycji. Funkcjonowanie spółdz. robotn. jest wadliwe, gdyż wydaje ona stęchły chleb i ma często wyższe ceny, niż na wolnym rynku. Już dawno obiecano im przydziały tekstylne, prócz tego potrzebne są ubrania ochronne, buty i części rowerowe.

Na wszystkie punkty odpowiedzieli wy-czerpująco robotnikom przedstawiciele ich związków zawodowych. Umowa zbiorowa zostanie wprowadzona z dniem 1-go lipca br. Przewiduje ona podwyższenie stawek płac oraz znosi dotychczasowy system przydziału, jako drugiej części pensji, artykułów żywnościowych. Robotnicy będą mogli sobie kupować wszystko na wolnym rynku. Ponieważ B. O. P. podlega kompetencji Ministerstwa Żegluga, zaś wszelkie zmiany w budżecie inwestycyjnym muszą być uzgodnione z Min. Odbudowy, zrealizowanie umowy zbiorowej nie mogło dokonać się tak szybko, jak w przedsiębiorstwach prywatnych. Wszystkie zalety w art. żywnościowych zostaną wyrównane do 1-go lipca br. Umowa dotyczy również pracowników umysłowych.

Następnie ob. Kosiorowski przypomniał robotnikom ich beznadziejną sytuację w okresie między 2 wielkimi wojnami w Polsce i zapewnił ich że teraz, kiedy został osiągnięty równowagę gospodarczą, warunki ich będą stale się polepszać. Mówca nawi-zał do terminu 30-go czerwca, w którym wszyscy robotnicy 3-krotnym „tak“ bronić będą tej umowy zbiorowej, jak też i dalszych, lepszych. Zebranie skończyło się obcym porozumieniem. (s)

Z listów do Redakcji

DIATWA UMILA CIŁYJE CHORYM ŻOŁNIERZOM

„Chociaż to życie idzie po grudzie, jak mi Bóg miły, niezli są ludzie!“
Ze jednak świat i Polska składa się nie tylko z szabrowników, spekulantów, wyznawców Trzeciej Wojny, najczarniejszych pesymistów, szczeniowych mizantropów i typków nie homo sapiens, lecz homini lupus, mogą się przekonać wszyscy, którym o tym wiedzieć należy, a należy wiedzieć jak najszerszym masom — na przykładzie miłej, troskliwej, prawdziwie macierzyńsko-ostrożano-wnikliwej opieki, jaką od powstania naszego szpitala rozłożyło nad nim Koło Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza istniejące od początku bież. roku szkoln. 1945/6 przy Szkole Powozowej Nr 16 w Gdyni-Chylonii, ul. Kartuska.

W ciągu r. szk. zorganizowała przewodnicząca tego koła p. Zofia Waissowa przy pomocy swej koleżanki p. Janiny Ślabianki kilka zespołów dzieci od klas I-szej do VII-jej, które parę razy odwiedziły Szpital Marynarki Wojennej głównie przed świętami Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy, Zielonych Świąt i ostatnio przed zakończeniem roku szkolnego, występując przede wszystkim w jadalni oddziału chirurgicznego z deklamacjami, piosenkami śpiewanymi chóralnie lub przez kilkoro dzieci, a nawet solo, tańcami regionalnymi, z których na uwagę zasługują doskonale odtańczony Krakowiak (w strojach ludowych) i scenkami rodzajowymi przeważnie komicznymi, które nieraz wywoływały salwy śmiechu wśród widzów i słuchaczy.

Za każdym niemal razem zespoły prezentowały nowy program wcale obfity i urozmaicony, a nie nudzący, dobrze jak widać przemyślany. Główny nacisk kładziono na wdzięczność żołnierzowi za wywalczenie niepodległości i starych Chrobręgo granic, na wartość społeczną pracy chłopca i robotnika, na konieczność budowy Nowej Polski przez cały Naród, a więc i dzieci szkolne i młodzież.

Utworki deklamowane, to głównie wiersze Mickiewicza, Kononickiej, Broniewskiego. Również morze i wybrzeże znajdowało w programach należny mu udział. Piosenki śpiewali młodzi artyści: żołnierskie, harcerskie, ludowe (miedzy in. regionalne kaszubskie) i marynarskie. Scenki rodzajowe rozmieszczały nieraz do łez szczerym komizmem sytuacyjnym. Poszczególne punkty programu urozmaicała i przeplatała zupełnie dobra, jak na lata młodzieńczego wirtuoza, gra dzielnego akordeonisty Jurka N., ucznia IV-tej klasy.

Całość występów stała na zupełnie dobrym poziomie, toteż nie dziwnego, że słuchacze nigdy nie tylko się nie nudzili, ale podczas i w pół godz. „przedstawienia“ zresztą i oklaskami darzili maluchów wykonawców, zwłaszcza rezolutne 7-mioletnie bo-ba z I-szej klasy, które znakomicie recytowały swoje wierszki z istic kawalerską fantazją“. Jakkolwiek były to przeważnie dziewczynki, ze zdeterminowaniem i zacięciem wygłaszane deklamacje nagradzano najsiłniejszymi i najdluższymi oklaskami.

Pożegnane przemówienie p. Waissowej po ostatnim przed wakacjami ponisie młodego zespołu artystycznego, w którym podała motywy skłaniające ją do umiłowania pracy, wyjaśnia jej przebieg i cel oraz złożyła najszerzej życzenia chorým i Komendzie Szpitala, wysłuchali obecni ze szczerym wzruszeniem, po czym w imieniu Komendy Szpitala podziękował w krótkich słowach por. Dr STAFIERA, a w imieniu chorych za rzetelny trud i szczerą intencję, upominki i kwiaty — por. Serednicki.

Za dobre serca i życzliwość składa p. kierownicze Zespołu Szkolnego, Jej Pomocniczy i wszyscy młodocianie wykonawcom najszerzej i najszczersze „Bóg zapłać“

W imieniu Komendy Szpitala
Dr Stanisław Wiczak
kmdr ppor. lek.
Komendant Szpitala Mar. Woj.

Sopot nie da się zdystansować Gdyni

Wielki Koncert „Czytelnika“ na cel dożywiania dzieci gruźliczych

W dniu 20 bm. Spółdz. Wyd. „Czytelnik“ urządziła w sali kina „Warszawy“ Wielki Wieczór, z którego dochód przeznaczony został całkowicie na dożywianie dzieci gdańskich, zagrożonych gruźlicą. Udział w koncercie wzięły najwybitniejsze siły artystyczne Wybrzeża, jak Maria Bojar-Przemieniecka, Irena Jęsiakówna, Jan Gorbały, Kazimierz Czekotowski, Łukasz Łukaszewicz, Stanisław Staniewicz i Władysław Walentynowicz.

Konferasjerkę prowadziła — Stanisława Fleszarowa.

Publiczność miasta Gdyni nie zawiodła pokładanych w niej nadziei i tłumnie wypełniła salę kina „Warszawy“. Wysoki poziom programu nie zawiodł oczekiwań słuchaczy. Artyści byli wielokrotnie wywołani huraganowymi oklaskami widowni i zmuszeni do bisowania, co zresztą czynili z przyjemnością.

Koncert ten zostanie powtórzony w dniu dzisiejszym, tj. w sobotę, 22-go bm. o godz. 21-szej w Sopocie w sali kina „Polonia“ przy ul. Rokossowskiego. Przed sprzedaż biletów w dniu koncertu od godz. 10—12 i od 15—21. Dochód przeznaczony na dożywianie dzieci gruźliczych m. Sopotu.

Wianki na morzu

W niedzielę dnia 23 bm. o godz. 20 odepdzie z mołu w Sopocie korowod statków M. Z. K. G. G. na dwugodzinny wyjazd na morze. Opuszczanie wianków, pieśni ludowe przy akompaniamencie muzyki.

Uczestnicy proszeni są o zabranie wianków, które będą mogli własnoręcznie puszczać na wodę.

Bilety w kasach „Orbis“ Nr. 1 przed wejściem na moło, Nr. 2 przy przystani Żegluga Gdańskiej na moło w Sopocie.

Kronika

— Program Zlotu Uczestników Walki Zbrojnej. Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbr. o Niepodległość i Demokrację zwołuje na dzień 23. 6. 1946 r. w Gdyni Pierwszy Zlot Wojewódzki Uczestników Walki Zbrojnej według nast. programu: O godz. 9 — msza św. połowa na Placu Grunwaldzkim, 9,45 — przemówienia powitalne, 10,45 — dekoracja, 11,45 — przemarsz uczestników przed władzami 12,30 — galowe przedstawienia w Domu Marynarza i Teatrze Miejskim, 14,30 — obiad dla uczestników zlotu.

Społeczeństwo gdańskie prosi o godne przyjęcie tych, którzy krwią własną pisali historię odrodzonej Ojczyzny.

Flagowaniem domów gorące serca naszych mieszkańców na pewno podkreślą każdemu z bojowników zbrojnego oporu wdzięczność dla swoich obrońców.

— Apel do b. więźniów politycznych. W związku z mającym się odbyć w dniu 23 czerwca rb. uroczystością, organizowaną przez bratni Związek Uczestników Walki Zbrojnej uprasza się wszystkich kolegów Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych o manifestacyjne wzięcie udziału. Obecnością chcemy zadokumentować wiec ducha, która przez czas okupacji została zadzierżgnięta i którą obecnie musimy wykształcić w silną spójnię. Koleżanki i kolegów, jak również delegacje wszystkich Kół n. Związku prosimy o liczne stawienie się w punkcie zbornym w Gdyni przy ul. Kwiatkowskiego Nr. 9 dnia 23 czerwca o godz. 8 rano.

— Zapisy do średnich szkół handlowych. Zapisy do Państwowego Gdańskiego Gimnazjum Handlowego oraz do Liceum Spółdzielczego w Sopocie (obok dworca) ul. Kościuszki 18—tel. 51-192 do wszystkich klas gimnazjalnych i licealnych normalnych i ze skróconym terminem nauczania dla dorosłych przyjmowane będą od 21-go czerwca do 10-go lipca br. oraz od 1.9 do 3.9 br. włącznie.

Warunki przyjęcia są podane na afiszach i w kancelarii Gimnazjum.

— Państwowe Katedry Gimnazjum i Liceum Handlowe w Sopocie przyjmują zapisy od godz. 9 — 12. ul. Zamkowa 4 ióg Prez. Bieruta.

— Kursy stenografii. Ze względu na doniosłe znaczenie stenografii w handlu, prze-myśle i administracji dnia 4 lipca rb. rozpoczyna się nauka na kursach; I stenografii elementarnej (kurs podstawowy); II ste-

nografii korespondencyjnej (biurowej). — Kształcenie rutynowanych stenotypistów biurowych; III stenografii zawodowej — dający podstawy do dalszego samodzielniejszego kształcenia się w celu wyrobienia biegłości w stenografowaniu i zautomatyzowania pisma stenograficznego. IV pisanie na maszynie (dla początkujących i zaawansowanych). Nauka na każdym kursie trwa 2 miesiące.

— Już sprzedaje się papierosy na kartki. Papierosy na kartki czerwcowe będą wydawane w dwóch ratach. W pierwszej racie będą wydawane na kupon Nr. 27 I kat. prac. po 100 sztuk na kartkę.

W drugiej racie będą wydawane na kupon Nr. 29 I kat. prac. po 50 sztuk na kartkę.

Na kartki M. K. w pierwszej racie będą wydawane na kupon Nr. 1 po 100 szt., w drugiej racie na kupon Nr. 2 po 50 szt.

Papierosy w pierwszej racie są już do odebrania w poszczególnych placówkach spółdzielczych, tak jak w ubiegłym miesiącu. O terminie wydawania papierosów w drugiej racie będzie specjalne powiadomienie.

— Zwiedzanie portu gdańskiego organizuje w niedzielę, dnia 23.VI. Pol. Tow. Krajoznawcze, Oddział Gdański. Zbiórka w Gdyni przed dworcem kolejowym o godz. 9,20.

— Wystawę rękopisów i starodruków w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku (ul. Wałowa 16) oglądać można w dniach od 23-go czerwca do 2-go lipca w godzinach od 12-ej do 17-ej. Wstęp 10 zł, dla wojskowych i młodzieży (indywidualnie lub grupowo) 5 zł. Wystawa obejmuje wybrane z ocalałych z sobów Biblioteki Miejskiej: bogato iluminowane rękopisy, sięgające czasów średniowiecza, cenne i rzadkie starodruki z XV-go wieku oraz dawne druki polskie lub do Polski się odnoszące.

— Dokąd jedziemy w niedzielę statkiem. Międzykomunalne Zakłady Komunikacyjne „Żegluga Gdańska“ zapowiadają następujący program wycieczek statkami w dniu 23 bm.

Odjazd z Gdańska. Rybl Rynek do Sopotu godz. 7 i 8.

1) Wycieczka na Hel — odjazd z Sopotu na Hel godz. 9, odjazd z Helu do Sopotu godz. 12,15.

2) Wycieczki dwugodzinne do Gdyni ze zwiedzaniem portu — odjazd z Sopotu do Gdyni godz. 14, 16, 18. (Cukroport bas Polski). — Odjazd z Gdyni (Cukroport) do Sopotu godz. 15, 17, 19.

3) Cały dzień Jednogodzinne wycieczki po morzu — Odjazd z Sopotu do Gdańska godz. 20, 20,30 i 21.

— Koncert muzyki rosyjskiej Miejski Wydział Kultury i Sztuki w Gdyni organizuje w dniu 23 czerwca w niedzielę br. w sali Teatru Miejskiego w Gdyni o godzinie 12 popularny koncert muzyki rosyjskiej. Udział biorą Orkiestra Symfoniczna m. Gdyni pod dyr. B. Iewandowska, śpiewaczka M. Bojar-Przemieniecka — sopran, artystka b. Opery Warszawskiej, baryton K. Czekotowski.

W programie: Czajkowski, Rachmaninow, Rymjski-Korsakow, Borodin.

Całkowity dochód przeznaczony na cele Towarzystwa Przyjaciół Polski - Radzieckiej.

— „4 ASY“ w Teatrze Miejskim „Komedia“ w Gdyni w sobotę, dnia 23 czerwca br. o godz. 21.

Bilety do nabycia w sobotę w „Orbisie“ od 11 do 13 i w kasie Teatru od godz. 16.

— Z Teatru Domu Marynarza. Dziś i codziennie o godzinie 20-ej „Zemsta“ Fredry.

WYPADKI

— Niewdzięczna ekspedientka. Dnia 19 bm. została dokonana systematyczna kradzież w składzie galanterii I Hrobowskiej przy ul. Świętojańskiej w Gdyni. Sprawcą okazała się ekspedientka sklepu Borowska Władysława, którą milicja przekazała sądowni.

— Przemysłnik południowych owoców. Brygada ochrony skarbowej zatrzymała w dniu 19 bm. marynarza duńskiego, Tage Beruhard Jorgessona, za przemyt bananów, winogron i pomarańczy w walizce, wagi 20 kg. Został on przekazany do dyspozycji Urzędu Celnego.

— Miłe zlego początki Wesoło zabawiali się po gdańskich restauracjach duński marynarz, niejaki Larson, ze staku s/s „Albert“ — zwłaszcza, iż towarzyszyła mu lekkiego pokroju „dama“. Przybyszewska Wanda. Niestety, kiedy znajdując się już sam na terenie portu, signał po portfel, skonstatował w nim brak 5 000 zł. Zatrzymana Przybyszewska pieniądze tych już przy sobie nie miała.

— Kradzież narzędzi motocyklowych. Pod tym zarzutem został zatrzymany przez gdańską milicję Halaburda Roman. Kradzieży tej dokonał on w sklepie przy ulicy Świętojańskiej 66 na szkodę Popiela Edmunda.

Ciężka praca

niszczy ręce

Matowy Krem ANIDA
dłoni ręce w ciągu no-
cy, czyni je znów
miękkimi, delikatnymi
i miły w dotyku.



HURTOWNIA PAPIERU

PRZYBORÓW
BIUROWYCH I SZKOLNYCH
„GRZES”
WŁ. WIESŁAW HELBRECHT
GDYNIA, UL. CZOLGISTÓW Nr 56
(naprzeciw magistratu)
Telefony: 217-12 i 267-01

Program Rozgłośni Gdańskiej

NA SOBOTĘ DNIA 22-go CZERWCA 1946 R.
na fal 1339 m.
6.00 Transmisja z Warszawy. 7.05 Program na
fal 7.10 Transmisja z Warszawy. 8.30 470 rad dla
kobiet. 8.35 Muzyka na dziedziobry. 8.45 Aud. dla
młodych „Morswinka Bałtyku” pog. dr. Sta-
rowskiego. 9.00 Skrzynka poszukiwania rodzin.
9.05 Komunikaty i ogłoszenia. 9.10 Muzyka poran-
na. 9.30 Przerwa 14.30 Odczytanie programu. 14.33
artykuł aktualny. 14.40 Pięć minut muzyki. 14.45
Kronika Wybrzeża. 14.55 przegląd prasy. 15.00 Mu-
zyka. 15.10 Problemy tygodnia. 15.20 Hermanowicz
przed mikrofonem. 15.30 Muzyka popularna. 15.50
Kronika. 15.55 Komunikaty i ogłoszenia. 16.00 Trans-
misja z Warszawy. 17.10 Omówienie programu na
tydzień następny. 17.15 Koncert reklamowy. 17.40
„W delcie Wisły” szkic lit. Al. Swierkosza. 17.50
Muzyka i program na niedzielę. 17.55 Transmisja z
Warszawy. 23.00 Zakończenie. Hymn

Repertuar kin

GDYNIA
WARSZAWA — „Pewnej nocy” dod. 17 te
mistrzostwa bokserskie Polski.
ATLANTIC — Srebrna Flota.
GRABÓWEK
FALA — Dzieci kpt. Granta.
CHYLONIA
PROMIEN — Zaczarowany świat. 9 Sesja
K.R.N.
GDANSK
SWIATOWID — Szary Lord, dod. Premiowa
Pożyczka Odbudowy Kraju.
SOPOT
POLONIA — „Przez lzy do szczęścia”.
BAŁTYK — Kwiat Miłości, dod. Symbol „C”
WRZESZCZ
BAJKA — Szalony Intolik.
OLIWA
POLONIA — Ojciec i Dzieci.
WRJHEROWO
SWIT — „Francja Wyzwolona” dod. „Świ-
dzielczość”.
SŁUPSK
POLONIA — „Czekaj na mnie”.
TCZEW
WISŁA — „Adieu”.
LĘBNO
FREGATA — „Muzyka i miłość”.
PUCK
MEWA — Znachor.

Dzisiaj, dn. 22. 6., w sobotę o godz 21-ej
w TEATRZE MIEJSKIM „KOMEDIA”
w Gdyni

Jeszcze jeden raz i ostatni wystąpi
zespół

Reprezentacyjny Chór Rewellersów
4 ASY

Soliści: M. Zioliński i K. Celiga
b. Chór Dana
oraz laureatka międzynarodowego
konkursu tańca w Brukseli
DANUTA KWAPISZEWSKA
Przy fortepianie A. G a l e r
3817

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Uzdrawiska w Sopocie ogła-
sza przetarg nieograniczony na remont in-
stalacji wodnych Zakładu Kąpielowo-Lecz-
niczego w Sopocie przy ul. Marsz. Roli Ży-
mierskiego 3.

Kosztorys ślepy do przejrzania w Dyrek-
cji Uzdrawiska w godz. urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z na-
pisem „Oferty na remont instalacji wod-
nych” należy składać w Dyrekcji Uzdrawiska
do dnia 27 bm. wraz z kwitem o wpłaconym
wadum w wysokości 1% sumy przetargow-
wej do KKO. m. Sopotu Konto 2398.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.6. br.
o godz. 12 w południe.

Kom. ja i i owiśkowa zastrzega sobie
wybór i oddanie robót w całości lub
w części do wykonania.

3859

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wojewódzki Urząd Ziemi Gdański Wy-
dział Wodno-Melioracyjny ogłasza niniej-
szym następujący przetarg:

Przetarg nieograniczony na remont wia-
trakowej stacji pomp w miejscowości Czarn-
e, powiat kwidziński.

Oferty w zalakowanych kopertach z oz-
naczeniem przetargu należy składać w Urzę-
dzie Wodno-Melioracyjnym w Kwidzińniu
ul. Kościuszki Nr 7 do dnia 4 lipca 1946 r.
godz. 10 rano, w którym to terminie na-
stąpi komisyjne ich otwarcie.

Do oferty należy dołączyć dowód wpla-
ty wadium w wysokości 2% oferowanej
sumy.

Urząd zastrzega sobie prawo dowolnego
wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia
przetargu bez podania powodów.

Podkładki ofertowe oraz wszelkie infor-
macje można otrzymać w godzinach urzęd-
owych w Urzędzie Wodno - Melioracyj-
nym w Kwidzińniu ul. Kościuszki Nr 7.

Termin wykonania robót 2 miesiące od
daty podpisania umowy.

5422-k

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Uzdrawiska w Sopocie ogłasza
przetarg nieograniczony na postawienie
plotu z siatki żelaznej (grub. drutu 4 mm)
ocynkowanej. Wysokość plotu 150 cm. Siat-
ka ma być naciągnięta na strunie stalowej
na słupach drewnianych, lub słupach żelaz-
nych zabetonowanych.

Należy podać ceny w jednym i drugim
wypadku.

Otwarcie ofert nastąpi w Sopocie przy
roślinności wydymowej od prawej
deftaka rzwy moło do łazienek mors-
kich, w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach na-
leży składać do dnia 27 bm. do Dyrekcji
Uzdrawiska w Sopocie ul. Marsz. Roli Ży-
mierskiego 3 w godz. urzędowania, wraz
z kwitem o wpłaconiu na konto KKO. w So-
pocie Nr 2398 1% sumy przetargowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28.6. br. o
godz. 12 w południe.

3860

ZAPISY DO PAŃSTW. GIMNAZJUM I LICEUM HANDLOWEGO W GDYNI

Dyrekcja Państw. Gimnazjum i Liceum
Handlowego, zgodnie z zarządzeniem
Ministra Oświaty z dnia 20 maja 1946 r. w
sprawie: organizacji roku szkolnego 1946/47
w szkolnictwie zawodowym, podaje do wia-
domości, że od dnia dzisiejszego przyjmuje
się zapisy do:

1. 3-klasowego Państwowego Gimnazjum
Handlowego kandydatów:

- a) po ukończeniu 7 klas szkoły pow-
szechnej,
- b) nie posiadających świadectwa ukoń-
czenia 7 klas szkoły powszechnej,
po egzaminie sprawdzającym.

Granicę wieku kandydatów do gimna-
zjów zawodowych podniesiono do lat
16-17.
2. 2-klasowego Państw. Liceum Handlow-
ego z 3 klasą specjalną Wydziału Handlu
Morskiego i Administracji Portowej.
Założenia codziennie w kancelarii Pań-
stwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego
w Gdyni, ul. Morska 77.

5417-k

OGŁOSZENIA DROBNE

WOLNE POSADY

POTRZEBNA samodzielną pra-
rownicą domową z referencja-
mi — Gdynia, Wyzw. Focha,
ul. Legionów 72-4. 3853

DZIEWCZYNA do trzech osób
potrzebna od zaraz. Adres w
Redakcji „Dziennika Bałtyc-
kiego”. 3850

OSZUKUJE tłumacza, włada-
jącego biegle językami angiel-
skim i polskim, w słowie i
pisemnie. Kandydat — reflektu-
je się tylko na osoby z do-
brzym wykształceniem — mu-
siał być gotowy odbywać po-
doznie samochodem — w ko-
loresnych wypadkach o róż-
nych porach dnia lub nocy.
Zgłoszenia: Mr Mills, UNRRA,
Regional Delegate, Hotel Mor-
ski, Sopot, poniedziałek wzię-
cie — pomiędzy godz. 17
i 18. 3848

PRZEDSTAWICIELI — sprze-
dawców na Wybrzeżu artyku-
ły zapotrzebowania codziennego
poszukujemy. Oferty do
„Dziennika Bałtyckiego” pod
„Minimum” 10000. 3840

POTRZEBNA dobra siła gorse-
fiarska albo bieliźniarska. War-
unki do omówienia. Zgłosze-
nia: Gdynia, Starowiejska 24-
1. 3842

KANCELARIA adwokacka w
Gdańsku - Wrzeszczu poszu-
kuje pierwszorzędnej maszy-
nistki. Oferty do Administracji
„Dziennika Bałtyckiego”
pod Nr.: 5411-k. 5411

AKWIZYTORZY potrzebni —
Przedstawiciele Państwo-
wych Fabryk Zegarów — Kle-
rowski i S-ka — Oliwa, Cey-
nowy 4a. 108-M

FABRYKA masowej produkcji
wyrobów blaszanych zaangażo-
wane natychmiast: magazynie-
ra, maszynistkę, paru urzęd-
ników oraz ustawiaczy pras.
Zgłaszają się do biura fabryki
przy ul. Łąkowej 12-4. 238-Wr

ZEGARMISTRZ, dobry fachow-
ce potrzebny do solidnego
zakładu w mieście powiato-
wym niedaleko Gdyni na bar-
dzo dobrych warunkach. Wia-
domość: Gdynia, Starowiejska
1. Zegarmistrz. 3826

POSADPOSZUKAJA

WYCHOWAWCZYNI do no-
worodka — przyjmie posadę
w kulturalnym domu. Wład.
Gdynia, ul. Słowackiego 32
m. I. godz. 7 — 9 wiecz. 3802

CZELADNIK rzeźniczo - we-
dliniarski i konserw mięsnych
z dłuższą praktyką przy
wszystkich maszynach dobrze
obeznany. Solidny i pracowity
poszukuje pracy. Oferty do
Filii „Dziennika Bałtyckiego”
Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 47b
pod „Rzeźnik”. 240-Wr

URZEDNICZKA, średnio wy-
kształcenie specjalność: listy
płac, kartoteki zapasowe w
buchalterii lub jako kierowni-
czka sklepu, branża spoży-
cza przyjmie odpowiednie za-
jęcie, najchętniej Oliwa. Oferty
z podaniem warunków —
Oliwa Poste Restante Nr. Leg.
036981. 37-0

BUCHALTER - bilansista przy-
muje wszelkie prace w zakres-
cie buchalterii wchodzące —
Wrzeszcz, Kłiańska 9. Skrobu-
tan. 241-Wr

SEKRETARKA dobry angielski,
francuski, maszyną, stenogra-
fią, poważne referencje, posu-
zukiuje posady. Sopot, Sobies-
kiego 67-6. 3855

KUPIŃKA

KUPIĘ psa dużego, czujnego
Sopot, Stalina 782 — tel. 51776.
Sekretarz Zarządu Spółdzielni.
pod Nr.: 5411-k. 5411

FUTERA i skórzane
ki futerki — kiel-
kiennicze, konfekcje, galate-
rie skórzane, podróżna kupuje
— sprzedaje Skład Włókn-
niczo-Futrarski. Gdynia, Świe-
tojańska 36. 107-M

KUPIĘ szafę z bieliźniarką
w dobrym stanie. Oferty „Dz.
Bałtycki” pod 3787. 3827

KUPIMY obudowę skrzynki
biegów i sprzętu do samo-
chodu Ford - Willys. Inten-
denta Sp. Wyd. „Czytelnik”.
Mściwoja 9. 3827

SPRZEDAŻ

WÓZKI i ROWERKI DZIECI.
CE duży wybór 10 Lutego 27.
3851

UBRANKO granatowe nowe
dla chłopca do lat 12 sprze-
dam. Adres „Dziennik Bałtyc-
ki”. 3832

CENY FABRYCZNE: olejek
plazowy, puder na waga, wo-
dy, oliwa maszynowa. Provin-
cja zaliczeniem nastawom. Po-
szukiwany przedstawiciel. War-
szawa, Alberta 3. 5399-k

SPRZEDAJEMY dachówkę ce-
mentową, karpiniówkę, fekców-
kę i essówkę (holenderka) —
Fabryka Papy Dachowej Le-
bork, ul. Zwycięstwa 6 tel
88 lub Gdynia; ul. Świętojań-
ska 134 — tel. 26-719. 3818

MAKULATURE gazetową
sprzedajemy. Intendentura Sp.
Wyd. „Czytelnik”. Gdynia
Mściwoja 9 — parter. 3833

TROCINY i wióry maszynowe
są do nabycia w każdej ilości
w Państwowych Zakładach
Stolarskich, Gdańsk, Łąkowa
35-38. 5422-k

SPRZEDAM powielacz spirytus-
owy. Wiadomość: Gdynia
ul. Ryszarda Wagnera 14 w
Czarzyńskiego, 3833

PAILLARDA oryginalny zmo-
niacz płyt z pięknym odbior-
nikiem radowym sprzedajemy
Elektro - Ton — Sopot, Stal-
na 797. tel 51026. 5422-k

PARCELE 3500 i 1900 mtr. kw
koło Wejherowa położone
przy szosie zaraz do sprzeda-
nia. Wiadomość: Gdynia — tel.
5104-91 (do godz. 15-ej)
i 222-66 (od godz. 16-ej). 3851

UNIEWAŻNIAM

UNIEWAŻNIAM dowód oso-
bisty wydany Naleczów —
Lublin zawiadzenie prac-
owniczej Józef — Wrzeszcz
ul. Potokowa 8 — 3. 3843

UNIEWAŻNIAM zgubiony do-
wód osobisty — zawiadzenie
rehabilitacyjne. świadectwo re-
habilitacji dowód zameldowania
Kosmański Wincenty. 3836

UNIEWAŻNIAM zgubione do-
kumenty na nazwisko Budyń-
ski Feliks — Gdynia, Pomorska 8
— 9. Znalazcę proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. 3841

UNIEWAŻNIAM kartę prze-
siedleńczą z PUR — Koło, kartę
rejestracyjną RKU — Koło —
Cichy Jan. 5424-k

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę
RKU — Kielce — Lenartow-
icza Jan, Pruszy, ul. Czerw.
Armii 12. 3821

UNIEWAŻNIAM — skradzioną
kartę rozpoznawczą — legity-
mację P.Z.A.P. — legitymację
Kapitanatu Portu. Zabłocka
Maria — Gdynia, Świętojań-
ska 126 — 10. 3823

UNIEWAŻNIAM — skradziony
dowód PKP. Nr 53516 Stani-
sława Lewandowska, Gdynia —
Chylonia. 3826

UNIEWAŻNIAM zagubiony —
dowód PKP na nazwisko Brat-
kowska Barbara Gdynia, Ko-
łata 51. 3831

UNIEWAŻNIAM dowód i kar-
tę rejestracyjną RKU na naz-
wisko Klepacki Zdzisław —
Gdynia, Kapitańska 37. 3829

UNIEWAŻNIAM — skradzioną
kartę rejestracyjną zawiadze-
nie RKU — Jan Hildebrandt —
Gdynia, Lisa Kuli 18. 3840

UNIEWAŻNIAM zgubioną do-
wód osobisty — prawo jazdy
kartę rejestracyjną RKU —
Gdańsk - Wrzeszcz — Klimo-
wicz Leonard. 3835

UNIEWAŻNIAM dowód tożsa-
mości oraz zawiadzenie sta-
le na nazwisko Drecka Broni-
sława Starogard. 45-kl

UNIEWAŻNIAM zgubione 11.6
46 r. w Sztumie: kartę ewaku-
cyjną zawiadzenie na ewaku-
cję ewakuacji i opis pozosta-
wionego mienia na nazwisko
Wicki Józef, ur. 19.11.1890
w wsi Ejsmonty, pow. Gro-
dno, zamieszkały czasowo
kartę rejestracyjną RKU —
Sztum PUR — Punkt Etau-
owy”. 44-kl. 3824

UNIEWAŻNIAM skradzioną
kartę rozpoznawczą, legityma-
cję kolejową — Pluta Ludwi-
ka — Gdynia, Murmańczyków
21. 3816

UNIEWAŻNIAM dowód oso-
bisty zaśw. rehabilitacyjne —
Jadwiga Bronikowska — Gdy-
nia, Kolonia Ogórze 258. 3844

UNIEWAŻNIAM — skradzioną
kartę rozpoznawczą na Kry-
styna Malinowska, legitymację
służbową BOP. na Krystyna

Jelnicka i świadectwo ślubu.
Wrzeszcz, Wojciecha Polskiego
22. 3845

UNIEWAŻNIAM się legitymację
służbową Nr 3533 z dnia 14
VII. 45 wydaną przez Inspekt.
Szkolny w Gdyni na nazwisko
Kotecka Stefania. 3-R

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania od 3
do 6 pokoi z wszelkimi wygo-
dami Sopot — Oliwa —
Wrzeszcz. Zwróć wszelkie
koszta remontu. Telefon Sopot
51-104 do godz. 13-ej oraz
wieczorem. 3814

POSZUKUJĘ w Orłowie, Sopo-
cie lub Oliwie jeden pokój
dwuosobowy z pełnym pier-
wsorzędny utrzymaniem lub
bez od 1 lipca do końca sier-
pnia, może być w Hotelu, w
pensjonacie lub prywatnie.
Zgłoszenia „Dziennik Bałtycki”
pod nr. 3813. 3854

SKLEP z urządzeniem lub bez
w centrum Wrzeszcza, Gdyni
lub Sopot, wydzierżawie lub
zwróć koszty remontu. Zolo-
szenie „Dziennik Bałtycki”
pod nr. 3798. 3838

LOKAL 4-jobowy, 1 piętro,
centrum Sopot na biuro, pra-
cownię, gabinet, kancelarie po-
siadamy. Oferty „Zamiana mie-
szkania” „Dz. Bałt.” — Gdy-
nia. 3810

MIESZKANIE 2 lub 3 pokoje
we w Gdyni, mogła być cz-
ściowo meble i sprzęt remontu.
poszukiwane od zaraz. Pośred-
nictwo „Zamiana mieszka-
nia” do „Dziennika Bałtyc-
kiego” pod nr. 3743. 3741

1-2 pokoje na biuro poszukuje
poważnie przedsiębiorstwo pry-
watne — Linia Gdynia —
Gdańsk, najchętniej Sopot. Of-
erty „Płacmy z góry” „Dz.
Bałtycki”. 3824

ROZNE

ZAGINAŁ 19-VI 45 — Józef
Parzul lat 15 — niedorozu-
nięty szatyn, szara marynar-
ka, spodnie pizuzowe, czapka
brązowa. Władomość proszę
kierować Gdynia, Pogórze. Pa-
kizul Marta. 3849

PORTFEL z dokumentami na
nazwisko Kopka Władysław —
Lębork zgubiony dn. 15.VI w
autobusie Gdańsk — Gdynia.

uprasza się oddać u p. Mał-
kowskiego Jerzego — Gdynia,
Świętojańska 52-6 za wyną
grozowaniem. 3837

ZGUBIONO dnia 17 bm. w au-
tobusie nr 6 w drodze do
Gdańska torbę z zawartością
dokumentów oraz kartę rozpo-
znawczą wystawioną w Krak-
owie na nazwisko Łaskowska
Wanda. Uczciwego znalazcę
prosi się o zwrot za wyną
grozowaniem Gdynia, Nowo-
grodzka 42-3. 4-R

PAMIĘTAJ! że przez zdoby-
cie wiedzy w zakresie buchal-
terii, stenografii maszynopis-
ma i języka angielskiego na
Kursach Handlowych „Oświa-
ta” Gdynia, Świętojańska 36
stajesz się rutynowaną siłą
biurową i drogą do jasnej
przyszłości stoł przed Tobą
otworem. 3726

AKUSZERKA z Warszawy ofe-
ruje gabinet praktyki przyjmie
pacjenta. Wrzeszcz, Morska 6-9
3765

KORESPONDENCKIE KURSY
KSIĘGOWOŚCI. Informacje
Lublin skr. poczt. 105 5160-k

POŻYCZNA Rynek - Śmiałowska
przyjmuje we Wrzeszczu —
Grunwaldzka 220 — III r. 37-M

FORTEPIANY i pianina reper-
uje i stroi pierwszorzędnie —
Wrzeszcz, Słowackiego 11 —
Ancewicz od godz. 15-20-ej
542-k

AKUSZERKA długoletnia prak-
tyczka szpitalna — Wrzeszcz
Wajdeloty 15b róg Białej. 42-kl

PANI! NIE WYRZUCAJ
PIENIĘDZY kupując tandem
lecz kierując się swoim
płcią do znanaj z solidno-
ści „Kryształ”, wybitny
gorszetów, pasów
roznych porozdowa
nieznych staników, pod-
szewki itp. Gdynia, Święto-
jańska 36. 111-M

KSIEGARNIA Ireny Sobies-
kiej — Sopot, Rokossowski-
ego 3 tel. 570-35 poleca
wydawnicze, książki szkolne
biuletynowe, czasopiisma
polskie, oraz wszelkie arty-
kuły piśmienne, 112-M

WARSZAWSKA SPÓŁKA PRY-
WATNA ZJERÓW DAMSKICH —
Fiszera 5. Trwała andula-
cja 106-M

bez prądu i pary, oraz nie-
zawodne farbowanie włókna.
106-M

TYŁKO F-MA HOLLYWOOD
FOR YOU przy Hotelu Mor-
skim w Sopocie wykonuje
trwała andulacja bez prądu
i pary oryginalnym amerykań-
skim płynem „Incomparable”
113-M

ZGUBIŁAM Sopot, Rokossow-
skiego torbę z papierami —
Uczciwego znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodzeniem —
Zabłocka Gdynia, Świętojań-
ska 126 — 10. 5824

DNIA 19 czerwca na Głowy-
nym Dworcu w Gdyni zosta-
ły zagubione wraz z portfe-
lem wszelkie dokumenty na im-
ię Zygmunta Jaszkowskie-
go, prosi się o zwrot. Sopot, Bał-
tyckiego 5. 3726

ZNAJAZCĘ dowodu osobiste-
go, karty przewodniczący na
nazwisko Boroń Aniela — foto-
grafii proszę o zwrot do
Dziennika Bałtyckiego”. 3173-k

200.000 lub więcej włożę do
dobrego interesu. Oferty „Dz.
Bałtycki” pod „3783”. 3822

ZGUBIONO karnet, kartę
rejestracyjną RKU i inne do-
kumenty — Adam Gledoch-
ski. Gd-Oliwa, Mejkowskiego
7 m. 5. 3822

SPORTOWCY!
Nowotwarty Dom
Sportowo - Turystyczny
- MAX - PLAY
M. Korubek z Bałdowa
Sopot, Rokossowskiego 31
poleca:
siatkówki — koszyków-
ki — sprzęt tenisowy —
kostiumy kąpielowe —
Hurt wiatrowki itd. 106-M

Ceny ogłoszeń: drobne za wyraz w dni powszednie — 10 zł., w święta — 15 zł.; dla poszukujących pracy i rodzin — w dni powszednie — 3 zł., w święta — 5 zł. najmniej 10 wyrazów
Tłusty druk 100 proc. więcej. Ogłoszenia urzędowe itp. — za tekstem — 30 zł. za 1 mm szpalty szer. 83 cm w tekście — 40 zł. za 1 m/m szpalty 83 m/m, nekrologi za tekstem — 20 zł. za 1 m/m
szpalty, w niedzielę i święta — 50 proc. drożej. Matrymonialnych nie przyjmuje się. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowo ogłoszenia. Ogłoszenia i prouerata płatne z góry.
Konto ogłoszeń Nr XI 4004 P. K. O. Gdynia. Konto prenumeraty i kolportażu Nr XI 4080 P.K.O. Gdynia.

Adres redakcji: Gdynia, Mściwoja 5, Tel. 222-00, tel. suczy od godz. 21-oj do 24-oj 213-00; Administracji: Mściwoja 9 — parter, tel. 223-07 (intend. i ogłoszenia). Dyrekcja — 223-00.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 18 do 11. Sekretarz Redakcji od 16 do 18. Redakcja rozpoczyna nie wczoraj. W niedziele i święta zarząd Redakcja jak i Administracja interesujących nie przyjmują.
WYDANIE: 1